

Sygnatura akt I ACa 34/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2022 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Sędzia: Leon Miroszewski (przewodniczący)

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Emilia Misztal

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2022 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) Bank spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 21 października 2021 roku, sygnatura akt I C 1397/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I. w ten sposób, że oddala powództwo;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. odstępuje od obciążania powódki kosztami postępowania apelacyjnego, jakie byłyby należne stronie pozwanej.

Leon Miroszewski

Sygnatura akt: I ACa 34/22

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 października 2021 roku, w sprawie I C 1397/19, Sąd Okręgowy w Szczecinie w punkcie I. zasądził od pozwanego (...) Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. S. kwotę 123 598,62 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie poczynając od dnia 3 września 2019 roku, w punkcie II. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6 417 złotych tytułem kosztów procesu.

Sąd ten ustalił, że w 2007 r. powódka zamierzała zakupić działkę budowlaną, na której następnie zamierzała wybudować dom jednorodzinny. W tym celu potrzebowała zaciągnąć kredyt hipoteczny. W związku z tym powódka zwróciła się do poprzednika prawnego pozwanego, który zgodził się na udzielenie powódce kredytu. Powódka wszelkie formalności związane z zawarciem umowy dokonywała przez pełnomocnika H. S.. Pracownicy pozwanego banku przedstawili symulację spłaty kredytu w różnych walutach. Powódka miała zamiar zaciągnąć kredyt w walucie polskiej, jednak pracownik banku polecał ofertę kredytu powiązanego z walutą franka szwajcarskiego i poinformował powódkę, że nie ma ona zdolności kredytowej do uzyskania

kredytu w walucie PLN. Przedstawiona symulacja spłaty kredytu frankowego oraz zapewnienia pracownika banku o korzystności tego kredytu przekonały powódkę do zaciągnięcia kredytu powiązanego z walutą franka szwajcarskiego. Pracownik banku nie przedstawił informacji dotyczącej ryzyka kursowego. Nie informował, że zmiana kursu waluty CHF będzie miała wpływ na wysokość raty kredytowej. Nie wyjaśniono również w jaki sposób tworzony jest kurs waluty w pozwanym banku. Nadto nie przedstawiono danych historycznych dotyczących kursu tej waluty. Powódka nie miała też możliwości negocjowania poszczególnych postanowień umowy.

Dalej ustalił, że w dniu 6 grudnia 2007 r. powódka, za pośrednictwem swego pełnomocnika H. S., złożyła w (...) Bank S.A. wniosek o kredyt hipoteczny nr (...) na kwotę 169.120,00 indeksowanej kursem CHF na okres 8 lat. Jednocześnie pełnomocnik powódki podpisała oświadczenie, że została zapoznana z istniejącym ryzykiem kursowym oraz ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej. Umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF została podpisana w dniu 28 grudnia 2007 roku, pomiędzy powódką a (...) Bank S.A. z siedzibą w K..

W § 1 ustępach 1, 2 i 3 umowy wskazano, że bank udziela kredytobiorcy kredytu w kwocie 175.999,30 złotych polskich indeksowanego kursem CHF. Przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 83.689,63 CHF, a rzeczywista równowartość miała zostać określona po wypłacie kredytu. Zawarte zostało w niej oświadczenie kredytobiorcy, że jest świadomy ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko. Spłatę kredytu przewidziano w 108 miesięcznych ratach równych kapitałowo–odsetkowych. Oprocentowanie kredytu wskazano jako zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynoszące 5,89 % w skali roku, na które składała się suma obowiązującej stawki DBCHF i stałej marży banku, która wynosiła 3,05%. Treść § 6 umowy wyjaśniała definicje użyte w umowie. W ustępie 1 wskazano, że Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą Kursów, jest sporządzana o godzinie 16:00 każdego dnia roboczego, z obowiązaniem przez cały następny dzień roboczy, przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich NBP.

Zgodnie z § 9 ustępem 2 umowy w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków miała być przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

Stosownie do treści § 10 ustępów 1 i 3 umowy, obowiązkiem kredytobiorcy było dokonanie w okresie objętym umową spłaty rat kapitałowo–odsetkowych i odsetkowych w terminach, kwotach i na rachunek wskazany w aktualnym harmonogramie spłat, otrzymywanym w szczególności po wypłacie kredytu, każdej transzy kredytu, zmianie oprocentowania, każdorazowo na okres 24-miesięczny. Wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF, po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF, obowiązującego w dniu spłaty.

Kolejno, § 20 ust. 1 i 3 przewidywał, że kredyt może zostać przewalutowany na wniosek kredytobiorcy pod warunkiem, że saldo kredytu po przewalutowaniu spełnia warunki określone dla maksymalnej kwoty kredytu, w zakresie wartości rynkowej nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczeń, pozytywnej weryfikacji zdolności kredytowej kredytobiorcy. Bank mógł żądać w tym celu aktualnych dokumentów dotyczących dochodów, stanu prawnego nieruchomości i wartości ustanowionych zabezpieczeń. Przewalutowanie miało nastąpić: według kursów kupna dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów w przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą; zaś według kursów sprzedaży dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów w przypadku zmiany waluty z waluty obcej na PLN.

W dacie podpisania umowy kredytu powódka nie miała świadomości, że którekolwiek postanowienia umowy mogą być niezgodne z przepisami prawa.

W dniu 8 stycznia 2008 r. pozwany dokonał wypłaty na rzecz powódki, tytułem kredytu hipotecznego udzielonego umową z dnia 28 grudnia 2007 r., kwoty 175.999,30 zł tj. 83.136,19 CHF (po kursie kupna z dnia 8.01.2008 r. 1CHF=2,1170 zł).

W dniu 7 grudnia 2010 r. strony zawarły aneks do umowy kredytu na mocy ,którego powódka przystąpiła do programu MiniSpłata oraz skorzystała z oferty zmiany kuru waluty obcej stosowanego do spłaty kredytu hipotecznego. Jednocześnie powódka podpisała oświadczenie, że została poinformowana , że w okresie obowiązywania aneksu może nastąpić w zależności od wahań kursu polskiego oraz CHF/USD/Euro podwyższenie kwoty kredytu hipotecznego, a w konsekwencji całkowitego kosztu kredytu hipotecznego. Ponadto podpisała oświadczenie, że jest świadoma ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko.

Powódka w okresie od dnia 30 grudnia 2009 r. do dnia 30 grudnia 2013 r. dokonała na rzecz pozwanego wpłaty tytułem rat kapitałowo-odsetkowych kwoty 123.598,62 zł. Do dnia 23 kwietnia 2019r. nastąpiła całkowita spłata kredytu przez powódkę.

Obecnie w pozwanym banku stosowane są trzy tabele kursowe: tabela kursowa służąca do obsługi kredytów indeksowanych udzielonych przez (...) Bank S.A., tabela kursowa służąca do obsługi kredytów indeksowanych udzielanych przez (...) Bank S.A. oraz Tabela kursowa służąca do obsługi pozostałych operacji banku. Tabela służąca do obsługi kredytów indeksowanych udzielanych przez (...) Bank S.A. sporządzona jest każdego dnia roboczego o godzinie 16.00 Tabele służące do obsługi kredytów indeksowanych obowiązują od następnego dnia kalendarzowego do końca najbliższego dnia roboczego przez całe te dni. W okresie jej obowiązywania kursy kupna i sprzedaży walut nie podlegają zmianom.

Pismem z dnia 30 lipca 2019 r. powódka złożyła pozwanemu reklamację dotyczącą wskazanej wyżej umowy w zakresie nienależnie pobranych świadczeń w wysokości 307.850,92 zł w okresie od dnia 31.07.2009 r. do dnia 02.02.2017 r., z uwagi na nieważność przedmiotowej umowy w świetle przepisów prawa, wnosząc o zwrot tej kwoty. Jednocześnie powódka poinformowała, że ewentualnie w przypadku uznania abuzywnego charakteru kwestionowanych zapisów umownych przy jednoczesnym zanegowaniu nieważności całej umowy, oczekuje wpłaty nienależnie pobranych od niej rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości niż rzeczywiście powinna ona spłacić w okresie od 31.07.2009 r. do dnia 02.02.2017 r. w związku z zawarciem w treści umowy niedozwolonych postanowień umownych, których treść miała wpływ na wysokość spłaconych przez nią rat kapitałowo-odsetkowych w kwocie 125.644,05 zł. Pismo powyższe pozwany otrzymał w dniu 5 sierpnia 2019r. Pismem z dnia 2 września 2019 r. pozwany zawiadomił, że nie uwzględnia powyższej reklamacji.

Mając na uwadze dokonane ustalenia Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione. Wskazał na konieczność ustalenia, czy umowa podpisana dnia 28 grudnia 2007 r. jest ważna i czy powódce należy się zwrot spełnionych na jej podstawie świadczeń, a jeśli tak, to w jakiej wysokości.

Wskazał na art. 69 ust. 1-3 ustawy z dnia 29.08.1997 r. – Prawo bankowe stwierdzając, że prawo bankowe nie zawiera definicji takich pojęć jak kredyt indeksowany, kredyt denominowany czy kredyt walutowy. Rozróżniając te pojęcia Sąd Okręgowy stwierdził, że w praktyce przez kredyt denominowany rozumiemy kredyt wyrażony w walucie obcej (w rozpoznawanej sprawie w CHF), którego wartość podlega przeliczeniu na złote według kursu z dnia wydania decyzji kredytowej, z dnia zawarcia umowy, z dnia wypłaty (uruchomienia) kredytu albo z innej jeszcze daty. W tego rodzaju umowach wartość wyrażona w walucie obcej stanowi podstawę ustalenia wysokości rat spłaty kredytu wskazywanych w harmonogramie płatności, które to raty z kolei każdorazowo podlegają przeliczeniu na złote według kursu z dnia płatności raty, z dnia poprzedzającego dzień płatności albo jeszcze innej daty. Skonkludował, że regulacje prawne dotyczące kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej zostały wprowadzone do art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust 3 prawa bankowego z dniem 16.08.2011 r., jednak również przed tą datą zawarcie tego rodzaju umowy kredytu było dopuszczalne w ramach ogólnej swobody kontraktowania przewidzianej w art. 353¹ k.c. Tym samym uznał, że łącząca

strony umowa kredytu nie jest nieważna tylko dlatego, że jej przedmiotem jest kredyt udzielony w CHF, którego wypłata następowała przy zastosowaniu kursu zakupu walut w banku z dnia wypłaty kredytu.

Zwracając uwagę na dalsze aspekty związane z postanowieniami przedmiotowej umowy za zasadne uznał Sąd Okręgowy argumenty powódki, zgodnie z którymi o nieważności umowy łączącej strony umowy kredytu przesądza zawarcie w niej postanowień odwołujących się do mechanizmu waloryzacji wypłaconej kwoty kredytu i rat kredytu walutą obcą.

Na podstawie przepisów art. 385¹ k.c. Sąd Okręgowy wskazał na trzy przesłanki, których spełnienie powoduje zakwalifikowanie postanowienia umownego, jako niedozwolonego:

1. zawarte zostały w umowach z konsumentami,
2. nie zostały uzgodnione z nim indywidualnie,
3. kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy.

Sąd ten podzielił argumentację powódki, że postanowienia umowy, tworzące mechanizm waloryzacji, mają abuzywny charakter w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 k.c. Dodał, że zgodnie z art. 385 § 2 k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Rozstrzygnięcie to oznacza w szczególności, że dla oceny abuzywności postanowienia nie mają znaczenia okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy. Zwrócił uwagę, że przepisy art. 385¹ § 1 k.c. i nast. stanowią implementację do polskiego porządku prawnego dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich. Zatem ustalając, czy poszczególne postanowienia umowy zawieranej z konsumentem mają charakter abuzywny na uwadze należy mieć nie tylko normy wynikające z polskiego systemu prawnego, ale również regulacje zawarte wyżej wskazanej dyrektywie, a nadto stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w zakresie wykładni jej poszczególnych postanowień, do czego Sąd odniesie się w dalszej części rozważań.

Dalej stwierdził, że kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny. Za bezsporne uznał, że powódka zawierając z pozwanym umowę kredytu posiadała status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. Miała na celu sfinansowanie celów mieszkaniowych powódki. Tym samym kwota udzielonego kredytu nie była przeznaczona na działalność gospodarczą czy zawodową. Skonkludował ten Sąd, że w niniejszej sprawie została spełniona pierwsza z pozytywnych przesłanek uznania postanowienia umowy za niedozwolony.

Następnie stwierdził, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ponadto zgodnie z art. 3 dyrektywy 93/13 warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza, jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Chodzi tu zatem o takie postanowienia umowy, które były objęte „indywidualnym”, odrębnym uzgodnieniem np. stanowiły przedmiot negocjacji. Obowiązuje domniemanie, że postanowienia umowy zawartej z udziałem konsumenta nie zostały uzgodnione indywidualnie. Domniemanie to jest wzruszalne, jednak jak wykazało przeprowadzone postępowanie, kwestionowane klauzule umowne nie podlegały jakiegokolwiek negocjacji, tylko zostały narzucone przez stronę pozwaną z zastrzeżeniem, iż brak zgody na zaproponowane postanowienia spowoduje, że do zawarcia umowy w ogóle nie dojdzie. W przedmiotowej sprawie umowa kredytowa przygotowana

została przez pracowników pozwanego banku, przy czym pozwany nie przedstawił dowodu na to, iż w czasie zawierania umowy miały miejsce między stronami negocjacje, które mogłyby wpłynąć na treść klauzul przeliczeniowych. Pozwany ograniczył się jedynie to gołosłownego twierdzenia, że treść umowy mogła być indywidualnie uzgodniona przez strony. Nie przedstawił jednak na tę okoliczność żadnego dowodu. Nie ulega wątpliwości, że negocjacji podlegały kwota kredytu bądź okres jego spłaty, jednak z pewnością powódka nie miała wpływu na treść postanowień dotyczących przeliczenia kwoty kredytu jak również przeliczania rat kapitałowo-odsetkowych. Z zeznań powódki wynika jednoznacznie, że powódka nie miała możliwości negocjacji postanowień dotyczących ustalania wysokości kursów walut obowiązujących w pozwanym banku. To, że konsument znał i rozumiał treść postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy nie stało, zdaniem Sądu Okręgowego, na przeszkodzie uznaniu, że nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem.

Kontynuował Sąd Okręgowy, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. (art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13). Przesłanki „sprzeczności z dobrymi obyczajami” i „rażącego naruszenia interesów konsumenta” muszą być spełnione łącznie. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać wprowadzenie do umowy klauzul godzących w równowagę kontraktową. Rażące naruszenie interesów konsumenta polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na jego niekorzyść. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami – wymaganiami dobrej wiary. Skłania to do przyjęcia, że postanowienie umowne jest ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami wtedy, gdy za jego pomocą przedsiębiorca kształtuje prawa i obowiązki w sposób, który jest wyrazem nielojalności polegającej na nieuwzględnieniu słusznych interesów konsumenta.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał kwestionowane postanowienia umowy dotyczące przeliczania kursów walut na podstawie tabeli kursowych za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Na ich podstawie bank uzyskał prawo do samodzielnego ustalenia kursu walut, który wpływał na wysokość zarówno wypłaconego kredytobiorcy kredytu jak i poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych. Jednocześnie powódka nie miała wiedzy, w jaki sposób kurs ten został ustalony, co powodowało, że nie miała świadomości, jaka jest pozostała do spłacenia kwota kredytu oraz jaka będzie wysokość raty kapitałowo-odsetkowej. Nie była przez to w stanie przewidzieć wysokości swojego zobowiązania, ani zweryfikować, czy wysokość ta, ustalona przez pozwanego bank, została prawidłowo obliczona. Zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że ani umowa, ani związane z umową dokumenty, nie wskazują, w jaki sposób pozwany bank ustalał wysokość kursu franka szwajcarskiego, a tym samym wysokość zobowiązania powódki. Powódka nie uzyskała w tym zakresie informacji również przy zawieraniu umowy. Przyznanie sobie przez bank uprawnienia do jednostronnego określenia wysokości zobowiązania drugiej strony stosunku prawnego uznać Sąd I instancji za naruszenie równowagi kontraktowej stron, a tym samym za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Nie było wiadomym dla powódki w jaki sposób, w oparciu o jakie czynniki, kurs ten był ustalany.

Dalej stwierdził, że ponadto nie wyjaśniono powódce, jakie skutki dla wysokości jej zobowiązania wystąpią w sytuacji, gdy dojdzie do znacznej zmiany kursu franka szwajcarskiego. Wskazał na orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej formułujące bardzo rygorystyczne wymogi dla oceny, czy obowiązek informacyjny instytucji finansowej w zakresie ryzyka kursowego został w sposób wyczerpujący wypełniony względem konsumenta. Wskazał, że dla spełnienia wymogu przejrzystości informacje przekazane przez przedsiębiorcę powinny umożliwić przeciętnemu konsumentowi, właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i racjonalnemu, nie tylko zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą spłaty może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz także zrozumienie, w ramach zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej, rzeczywistego ryzyka, na które narażony jest on w trakcie całego okresu obowiązywania umowy w razie znacznej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie, względem waluty rozliczeniowej. W tym kontekście uściślił Sąd Okręgowy, że symulacje liczbowe mogą stanowić użyteczną informację, jeżeli są oparte na wystarczających i prawidłowych danych oraz jeśli zawierają obiektywne oceny, które są przekazywane konsumentowi w sposób jasny i zrozumiały. Tylko w tych okolicznościach takie symulacje mogą pozwolić przedsiębiorcy zwrócić uwagę tego konsumenta na ryzyko potencjalnie istotnych

negatywnych konsekwencji ekonomicznych rozpatrywanych warunków umownych. Tymczasem – podobnie jak każda inna informacja dotycząca zakresu zobowiązania konsumenta przekazana przez przedsiębiorcę – symulacje liczbowe powinny przyczyniać się do zrozumienia przez konsumenta rzeczywistego znaczenia długoterminowego ryzyka związanego z możliwymi wahaniami kursów wymiany walut, a tym samym ryzyka związanego z zawarciem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej. Zdaniem Sądu Okręgowego, w ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że równość między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilna przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, przez co konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wyniknąć z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej. Jako element istotny dla oceny Sąd Okręgowy wskazał również język używany przez instytucję finansową w dokumentach przedumownych i umownych. W szczególności brak pojęć lub wyjaśnień ostrzegających kredytobiorcę w wyraźny sposób o istnieniu szczególnego ryzyka związanego z umowami kredytu indeksowanego w walucie obcej może potwierdzać, że wymóg przejrzystości wynikający zwłaszcza z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie został spełniony.

Sąd I instancji zauważył, że pozwany bank nawet w swoich wywodach nie przywołał takich starań względem konsumentów, a tym bardziej nie wykazał się w tym zakresie stosowną inicjatywą dowodową. Uznał, że powyższe prowadzi do wniosku, iż nie sposób zgodzić się z twierdzeniem pozwanego jakoby powódka miała szczegółową wiedzę w zakresie spłaty swojego zobowiązania, ani w zakresie ryzyka kursowego. Przyznanie bankowi wyłącznej, niczym nieograniczonej możliwości kształtowania wysokości kursu kupna i kursu sprzedaży CHF stanowi naruszenie zasad współżycia społecznego, ponieważ dochodzi w tym momencie do zachwiania równorzędności stron stosunku (stron umowy kredytowej) poprzez nierównomiernie rozłożenie uprawnień i obowiązków pomiędzy kredytobiorcami a bankiem. W takim układzie bank może jednostronnie i arbitralnie (bez odwołania do jakichkolwiek obiektywnych wskaźników), a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość zobowiązania kredytobiorców, a tym samym może wpływać na wysokość ich świadczenia. Kredytobiorca w takim przypadku nie był w stanie, nawet orientacyjnie i w przybliżeniu, określić wysokości swojego zobowiązania.

W ocenie Sądu Okręgowego fakt, że powódka podpisała umowę, która zawierała postanowienia odnoszące się do kursów walut (a tym samym zaakceptowała jej postanowienia) nie świadczy o aprobacie ze strony powódki, co do sposobu ustalenia kursu waluty przez pozwany bank, skoro w umowie brak jest postanowień w tym przedmiocie, a kwestia ta nie była także, jak wynika z przesłuchania powódki, indywidualnie omawiana i wyjaśniana.

Zdaniem Sądu Okręgowego nawet gdyby przyjąć, zgodnie z twierdzeniami pozwanego banku, że powódce wyjaśniono istotę denominacji i różnicę pomiędzy kredytem złotowym a kredytem w walucie obcej, mechanizm indeksacji powinien być rozumiany przez konsumenta nie tylko w aspekcie formalnym i gramatycznym, ale również w odniesieniu do tego konkretnego zakresu tak sformułowany, aby uważny konsument mógł dowiedzieć się nie tylko o możliwości wzrostu czy spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne tego warunku umownego dla swoich zobowiązań finansowych; musiałby być poinformowany o możliwej skali wzrostu kursu CHF i wpływu na saldo kredytu i wysokość rat. Z zebranego materiału dowodowego wynika według tego Sądu, że nie wypełniono takiego obowiązku informacyjnego wobec powódki, skoro nawet brak jest informacji, w jaki sposób kurs ten będzie ustalany przez bank, na podstawie jakich mierników, ani też jak kształtował się historycznie w okresie miarodajnym.

Zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że w orzecznictwie sądowym za niedozwolone uznaje się takie postanowienia umowy kredytu, w których kwestię ustalania wysokości rat kwoty kredytu i oprocentowania kredytu powiązane z kursem franka szwajcarskiego bądź innej waluty obcej i odwrotnie pozostawiono nawet niewielkiemu uznaniu banku w sposób niepozwalający konsumentowi z góry przewidzieć, jaką wysokość kwoty kredytu i oprocentowania będzie musiał zwrócić (kwota kredytu) i zapłacić (oprocentowanie), w okresie obowiązywania umowy kredytu.

Dalej Sąd Okręgowy stwierdził, że postanowienia łączącej strony umowy niewątpliwie nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały - prostym i zrozumiałym językiem. Pozwany w sposób niezrozumiały określił metody przeliczania kwoty wypłaconego kredytu jak również przeliczania kwot rat kapitałowo-odsetkowych. Na podstawie treści samych postanowień nie sposób ustalić, w jaki sposób pozwany wyliczał wysokość zadłużenia powódki oraz kwoty udzielonego kredytu w złotych, bowiem w postanowieniach tych jest mowa jedynie, iż bank do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Poza tym w zakresie zasad spłaty kredytu, odsyła jedynie do każdorazowo doręczanego powodowi zawiadomienia o wysokości rat, bez wskazania szczegółowego mechanizmu ustalania wysokości rat. Zdaniem tego Sądu tak sformułowane postanowienia umowy są nie tylko nieprecyzyjne i niezrozumiałe (nie wiadomo bowiem w jaki sposób bank wyliczał kurs, o którym mowa w tych postanowieniach), ale przede wszystkim dają one pozwanemu swobodne prawo decydowania o zmianie wysokości kursu w dowolnym czasie, w dowolny sposób i o dowolną wartość. Tym samym przy tak ukształtowanej pozycji pozwanego powódka nie była w stanie określić ekonomicznych skutków zaciągniętego zobowiązania. Ponadto kwestia ta nie została jej w klarowny sposób wyjaśniona na żadnym etapie zawierania umowy. W ten sposób została naruszana równowaga stron stosunku umownego, bowiem bank samodzielnie mógł wyliczać wysokość zadłużenia powódki w oparciu o uprzednio ustalone kursy walut.

Przytaczając dowody Sąd Okręgowy wskazał, że powódka zeznała, iż nie zostały jej przedstawione długoterminowe prognozy wartości waluty na przyszłość, ani informatory o ryzyku walutowym, natomiast świadkowie R. D. oraz R. B. (wnioskowani przez pozwanego) nie posiadali żadnej wiedzy na temat niniejszej sprawy i konkretnej umowy. Zdawkowo określona przez tych świadków ogólna praktyka stosowana przez doradców kredytowych mogła, lecz nie musiała znaleźć odzwierciedlenia w warunkach zawarcia kwestionowanej umowy.

Mając powyższe na uwadze stwierdził Sąd Okręgowy, że została spełniona kolejna przesłanka uznania kwestionowanych przez powodów postanowień za abuzywne.

Oceniając, czy wskazane postanowienia określały główne świadczenia stron oraz czy zostały sformułowane w sposób jednoznaczny Sąd Okręgowy stwierdził, że w niniejszej sprawie zakwestionowane zostały postanowienia umowy kredytu dotyczące ustalenia kursu wymiany waluty franka szwajcarskiego na podstawie tabeli kursów obowiązujących w pozwanym banku. Według tego Sądu postanowienia te miały wpływ na wysokość zarówno świadczenia pozwanego banku na rzecz powódki jak również na wysokość poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych uiszczanych przez powódkę na rzecz pozwanego banku. Uznał, że bez nich strony umowy nie mogłyby spełnić swych świadczeń głównych, bowiem nie znałyby wysokości tych świadczeń. Postanowienia te odnoszą się więc do podstawowych świadczeń stron, w ten sposób, że determinują wysokość kapitału wypłaconego powódkę jak i wysokość świadczeń powódki.

Oceniając z kolei kwestionowane postanowienia pod względem ich jednoznaczności Sąd Okręgowy uznał, że nie spełniają one tego warunku. Postanowienia jednoznaczne, bowiem to takie, które są zrozumiałe nie tylko pod względem gramatycznym, ale również pod względem ekonomicznym. Jak wynika z przeprowadzonego postępowania powódka nie rozumiała w jaki sposób ustalany jest kurs franka szwajcarskiego przez pozwanego banku na podstawie tabel kursowych, o których mowa w kwestionowanych postanowieniach. Tym samym nie była w stanie ustalić skutków ekonomicznych zaciągniętego przez siebie kredytu, bowiem kwestia ta nie została na żadnym etapie zawierania umowy w sposób klarowny jej wyjaśniona. W ten sposób została naruszona równowaga stron stosunku umownego, bowiem pozwany bank samodzielnie wyliczał wysokość zadłużenia powódki w oparciu o ustalony uprzednio kurs franka szwajcarskiego. Powódka zaś nie miała wiedzy, w jaki sposób pozwany to czyni i w związku z tym nie potrafiła nawet samodzielnie oszacować, jaką kwotę będzie musiała zapłacić tytułem przyszłej raty i jaka jest ogólna wartość kredytu, która pozostała jej do zapłaty.

Mając powyższe na uwadze stwierdził Sąd Okręgowy, że w niniejszej sprawie ziszczyły się wszystkie przesłanki uznania kwestionowanych postanowień umownych za abuzywne. Ustalając skutki powyższego Sąd Okręgowy, powołując się na orzecznictwo TSUE oraz Sądu Najwyższego, nie dostrzegł możliwości utrzymania w mocy zawartej między stronami umowy kredytu po wyeliminowaniu z jej treści abuzywnych postanowień dotyczących przeliczenia waluty

po określonym w tabeli banku kursie przy jednoczesnym braku określenia relacji tego kursu w stosunku do rynku walutowego. W ocenie tego Sądu, po wyeliminowaniu z umowy klauzul waloryzacyjnych brak jest możliwości ustalenia głównych świadczeń stron. Brak przelicznika walutowego powoduje brak możliwości ustalenia wysokości zobowiązania pozwanych na rzecz kredytodawcy. Raty, które miała uiszczać powódka w zamian za udzielone im przez bank środki pieniężne miałyby być bowiem przeliczane z zastosowaniem niedozwolonych, czyli podlegających wyeliminowaniu z umowy postanowień. Dlatego też umowa łącząca strony winna być uznana za nieważną.

Kontynuował, że wskazanie na niedozwolony charakter klauzuli umownej jest uprawnieniem konsumenta, w którego interesy zachowanie takiej klauzuli może godzić, jednakże w określonych okolicznościach konsument - kredytobiorca może uznać, że jeżeli wyeliminowanie klauzuli niedozwolonej prowadziłyby do unieważnienia umowy, to woli on jej utrzymanie i jednocześnie utrzymanie w mocy całej umowy. Sąd powinien uzyskać więc stanowisko strony procesu (kredytobiorcy - konsumenta), poprzedzone poinformowaniem jej o konsekwencjach prawnych wynikających z unieważnienia w całości zawartej umowy kredytowej oraz podobnie, o skutkach uznania za nieważną klauzuli niedozwolonej, z utrzymaniem w mocy pozostałej treści tej umowy. Po przedstawieniu tych informacji, konsument powinien oświadczyć, które rozwiązanie wybiera, jako dla niego korzystniejsze. Kredytobiorca może więc domagać się utrzymania umowy kredytowej bez niewiążących go postanowień umownych albo żądać jej unieważnienia w całości. To konsument decyduje zatem w istocie, które rozwiązanie jest dla niego - w jego ocenie - najkorzystniejsze. Sąd Okręgowy stwierdził, że stanowisko powódki wskazywało na jej oczekiwanie uznania kwestionowanej w pozwie umowy za nieważną. Tym samym, mając na uwadze poprzedzające rozważania, Sąd ten uznał wskazaną umowę za nieważną w całości ze skutkiem *ex tunc*.

Wskazał, że konsekwencją unieważnienia umowy jest obowiązek zwrotu wzajemnych świadczeń stron. Co do zasady, kredytobiorca powinien więc zwrócić bankowi otrzymana od niego kwotę kapitału, a zatem bez odsetek i kosztów dodatkowych, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe. Podstawą prawną roszczenia w takim przypadku jest art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c., które to przepisy dotyczą tzw. świadczenia nienależnego. Uznając zasadę dwóch kondycji w stosunku do roszczenia zgłoszonego przez powódkę Sąd Okręgowy stwierdził zasadność żądania kwotowego, stanowiącego sumę wpłat dokonanych przez powódkę na rzecz pozwanego z tytułu umowy kredytu z dnia 28 grudnia 2007 r. w okresie od 30 grudnia 2009 r. do dnia 30 grudnia 2013 r. Kwota ta wynika z zaświadczenia wystawionego przez pozwanego Bank, a przedstawiającego historię zadłużenia oraz wpłat tytułem spłaty kredytu za okres od dnia uruchomienia kredytu tj. 8.01.2008r. do dnia całkowitej spłaty kredytu tj. 23.04.2019r. (k. 65-66)

Nie zgodził się Sąd Okręgowy z pozwanym, że obowiązek zwrotu świadczenia wygasł z powodu zużycia korzyści. Według tego Sądu pozwany nie może skutecznie bronić się przed obowiązkiem zwrotu powódce nienależnie uiszczonych świadczeń z tytułu nieważnej umowy kredytu powołując się na art. 409 k.c. z tej przyczyny, że nie jest już wzbogacony. Wzbogacenie trwa nadal np. w sytuacji, w której ten, kto uzyskał bez podstawy prawnej pieniądze kosztem innej osoby, zużył je na spłacenie własnego długu. Pozwany nie wykazał w niniejszej sprawie, że środki wpłacone przez powodów zużył bezproduktywnie, tj. że nie uzyskał za nie żadnej korzyści. Wyklucza to możliwość powołania się na regulację z art. 409 k.c. w celu zwolnienia od odpowiedzialności.

Za chybiony uznał także Sąd Okręgowy zarzut przedawnienia roszczeń powódki. Wskazał, że ze względu na zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli (i uniknięcia w ten sposób skutków nieważności umowy) albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem co do zasady termin przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Dopiero wtedy można przyjąć, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Wskazał nadto, że powódka dopiero pismem z dnia 30 lipca 2019 r. wezwała pozwanego bank do zapłaty wskazując, iż umowa o kredyt mieszkaniowy denominowany kursem franka szwajcarskiego zawiera postanowienia niedozwolone, skutkujące jej nieważnością. Tym samym dopiero tym pismem klarownie wyraziła

świadomość nieważności umowy. Z powyższego wprost wynika data podjęcia świadomej, wyraźnej i swobodnej decyzji co do powołania się na całkowitą nieważność umowy i oczywisty brak przedawnienia roszczeń strony powodowej.

Sąd Okręgowy uznał także, że roszczenie powódki w niniejszym procesie nie może zostać zakwalifikowane jako nadużycie prawa przez konsumenta na podstawie art. 5 k.c. Zauważył, że to nie powódka odpowiada za wprowadzenie do umowy postanowień niedozwolonych na podstawie art. 385¹ k.c., lecz pozwany bank. Wskazał, że okoliczność, że powódka realizuje swoje prawa na drodze sądowej po wielu latach od daty zawarcia kwestionowanej umowy kredytu nie ma żadnego znaczenia z punktu widzenia art. 5 k.c. Dochodząc od pozwanego zapłaty powódka nie czyni ze swojego prawa użytku, który byłby sprzeczny z zasadami współżycia społecznego lub ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa.

Co do odsetek Sąd Okręgowy wskazał na podstawę z art. 455 k.c. i 481 k.c. Przyjął, że wezwanie do zapłaty kwoty 123.598,62 zł zostało doręczone do pozwanego banku 5 sierpnia 2019 r., mimo to pozwany odmówił zapłaty wskazanej kwoty pismem z dnia 2 września 2019 r. Stąd za zasadne uznał żądanie zasądzenia odsetek od dnia 3 września 2019 r..

Orzeczenie o kosztach procesu wydał Sąd Okręgowy na podstawie art. 98 k.p.c.

Pozwany wniósł apelację od wskazanego wyroku zaskarżając go w całości. Wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku:

1) art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, niewszechstronnej, nierównej i wrywkowej oceny dowodów, pozbawionej obiektywnego rozważenia całości materiału dowodowego, wyrażającej się w szczególności w:

a. wrywkowej i niewszechstronnej ocenie dowodów z Umowy oraz Regulaminu, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na nieustaleniu w stanie faktycznym sprawy istotnego faktu, że: przy wyznaczaniu kursów CHF Banku brak jest kryteriów do ich wyznaczania, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych poprzez

przyjęcie, że kursy Banku mogą być ustalane w sposób dowolny jednostronny, podczas gdy Bank każdorazowo musiał wyznaczać kurs CHF na podstawie niezależnych od Banku kursów

obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania Tabeli, tj. o godz. 16.00 każdego dnia roboczego oraz, że tak ustalonego kursu, nawet w przypadku niekorzystnych wahań kursów na rynku, Bank nie mógł zmieniać przez cały następny dzień roboczy, co wynikało z materiału dowodowego przedstawionego do sprawy, w szczególności Umowy oraz

Regulaminu, co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ dokonanie należytej oceny

ww. dokumentów oraz oparcie się na tych dowodach przekładałoby się na ocenę, że sporna Umowa jest ważna, a zatem doprowadziłoby do oddalenia powództwa;

b. wrywkowej i niewszechstronnej ocenie dowodów z Umowy oraz Regulaminu, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na nieustaleniu w stanie faktycznym sprawy istotnego faktu, że zasady ustalania kursów w Banku, innych bankach komercyjnych oraz w NBP są podobne i ściśle sprzężone z notowaniami danej waluty w danym

dniu na rynkach światowych. Bank nie miał możliwości ich arbitralnego ustalania już chociażby z tego względu, że uderzałoby to w interesy ekonomiczne Banku i w jego pozycję względem banków konkurencyjnych, co wynikało z materiału dowodowego przedstawionego do sprawy, co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ dokonanie należytej oceny ww. dokumentów oraz oparcie się na tych dowodach przekładałoby się na ocenę, że sporne klauzule nie są abuzywne, a zatem doprowadziłoby do oddalenia powództwa;

c. bezpodstawnym uznaniu, że Pracownik Banku nie przedstawił informacji dotyczącej ryzyka kursowego (s. 2 uzasadnienia) - podczas gdy - jak wynika z zebranego materiału dowodowego, w tym Umowy, oświadczenia o wyborze waluty obcej (dowód nr 3 załączony do odpowiedzi na pozew), oświadczenia o ponoszeniu ryzyka walutowego i/lub zmiennej stopy oprocentowania w związku z podpisaniem Aneksu nr (...) (dowód nr 4 załączony do odpowiedzi na pozew) i Regulaminu jednoznacznie wynika, że Powód został szczegółowo poinformowany o wszelkich aspektach i mechanizmach Umowy;

d. wyrywkowej i niewszechstronnej ocenie dowodów z: Wniosku kredytowego, Umowy oraz Regulaminu, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na nieustaleniu w stanie faktycznym sprawy, istotnego faktu że: postanowienia Umowy, w szczególności dotyczące indeksacji, podlegały indywidualnym uzgodnieniom, a Powód był informowany o ryzyku, pomimo że ww. fakty wynikały z przedstawionego do sprawy materiału

dowodowego, tj. w szczególności:

- we Wniosku kredytowym złożonym przez Powoda w pozwanym banku w rubryce „indeksowana kursem waluty” widnieje własnoręcznie wpisane przez Powoda: „CHF”, natomiast w rubryce „kwota kredytu” widnieje własnoręcznie wpisana przez Powoda kwota kredytu przy czym zamiar zawarcia w Umowie klauzul indeksacyjnych został przez Powoda potwierdzony poprzez podpisanie Umowy w ustalonym przez strony kształcie, co oznacza, po pierwsze, że w sprawie indywidualnie uzgodniono z pewnością co najmniej te parametry kredytu, jak również, że to właśnie z warunków zawnioskowanych przez Powoda (kwota w PLN

- kredyt w CHF) wynikało wprowadzenie mechanizmu indeksacji (waloryzacji) do Umowy,

- możliwe było zawarcie Umowy bez spornych postanowień, Powód mógł zdecydować się na umowę w PLN (tj. bez klauzul indeksacyjnych) i zaproponowano mu taką umowę;

- strony indywidualnie uzgodniły treść Zestawienia rat i odsetek (harmonogramu spłat), stanowiącego załącznik do Umowy, w którym wskazana była wysokość kwoty kredytu oraz wartość rat wyrażona w walucie CHF - rzeczywisty wpływ Powoda na wysokość zastosowanego kursu wyrażał się w szczególności we wpływie na wybór dnia uruchomienia kredytu, co było równoznaczne z wyborem kursu zastosowanego do przeliczeń (por. § 9 ust. 2

- 3 Umowy);

e. bezpodstawne przyjęcie, że Powód nie miał żadnego wpływu na poziom kursów walutowych, podczas gdy to Powód decydował, po jakim kursie jego kredyt zostanie uruchomiony poprzez wskazanie konkretnego dnia uruchomienia kredytu (patrz: Dyspozycja uruchomienia kredytu), a dyspozycja Powoda mogła być przez niego cofnięta w każdym czasie;

f. nieprawidłowej ocenie dowodów, polegającej na nieprawidłowym ustaleniu w stanie faktycznym sprawy, że klauzule przeliczeniowe zawarte w Umowie były sformułowane w niejednoznaczny sposób przyznający Pozwanemu jednostronny wpływ na kształtowanie zobowiązania strony powodowej, podczas gdy wskazane wnioski nie mają oparcia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, co skutkowało naruszeniem przez Sąd I instancji przepisu prawa materialnego, tj. art. 3851 § 1 k.c. poprzez dokonanie wadliwej subsumpcji przez odniesienie znamion normy prawa materialnego do nieistniejących (nieustalonych) okoliczności faktycznych uzasadniających taką subsumpcję, co z kolei miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie ponieważ doprowadziło Sąd I instancji do przekonania, że klauzule indeksacyjne rażąco naruszają interesy konsumenta, wskutek czego Umowa jest nieważna;

g. wyrywkowej ocenie dowodu z Umowy oraz nienadaniu odpowiedniego znaczenia § 20 Regulaminu regulującemu możliwość przewalutowania kredytu, co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ doprowadziło Sąd I instancji do błędnego wniosku, że Powód nie miał wpływu na zastosowanie w umowie kursu CHF ustalanego przez Bank, podczas gdy Powód mógł w każdym czasie przewalutować kredyt, tak więc już w dniu podpisania Umowy, Powód dysponował istotnym narzędziem kontroli poziomu ryzyka kursowego oraz wysokości kursów ustalanych przez Bank,

które umożliwia zakończenie ekspozycji na to ryzyko, oraz ustalanie kursów przez Bank, co z kolei miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie ponieważ doprowadziło Sąd I instancji do przekonania, że klauzule indeksacyjne kształtowały prawa i obowiązki Powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz naruszały jego interesy, i to jeszcze w sposób rażący, a na tej podstawie Sąd I instancji stwierdził nieważność Umowy;

h. wyrywkowej ocenie dowodu z Aneksu nr (...) z dnia 7 grudnia 2010 roku (dalej jako „Aneks nr (...)”), co doprowadziło do bezpodstawnego przyjęcia, że Bank mógł arbitralnie kształtować wysokość świadczeń Powoda, podczas gdy chociażby na mocy Aneksu nr (...) umożliwiono Powodowi zmianę zasad spłaty kredytu poprzez ustalenie, że spłata rat kredytu odbywać się będzie przy użyciu kursu sprzedaży NBP, a tym samym od 2010 roku do Umowy Powoda nie miał już zastosowania kurs CHF z TK Banku;

i. wyrywkowej i newszechstronnej ocenie wniosku kredytowego (dowód nr 5 załączony do odpowiedzi na pozew), co skutkowało brakiem uwzględnienia przez Sąd okoliczności, że Powód w dacie zawierania umowy pracował w Wielkiej Brytanii i zarabiał w walucie obcej. Powyższa okoliczność przemawia za tym, że Powód winien liczyć się z ryzykiem kursowym w momencie zawarcia Umowy;

j. nieprawidłową ocenę dowodu z zeznań świadka R. D. w trybie pisemnym i uznanie, że okazały się one nieprzydatne dla poczynienia ustaleń faktycznych, podczas gdy dowód z pisemnych zeznań ww. świadka był istotny dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ponieważ zeznania świadka potwierdziły m.in. rynkowy charakter kursów publikowanych w tabelach kursowych Banku oraz brak korzyści Banku w związku ze stosowaniem spreadu, brak dowolności Pozwanego w ustalaniu Tabel Kursowych, które powstawały w oparciu o dane pochodzące z rynku międzybankowego z systemu Reuters, co doprowadziło do przyjęcia przez Sąd I instancji, że Bank ustalał wysokość zadłużenia i rat kredytowych Powoda w sposób arbitralny i nieprzewidywalny dla konsumentów, w konsekwencji czego cała Umowa jest nieważna;

k. nieprawidłową ocenę dowodu zeznań świadka R. B. złożonych w trybie pisemnym i niedokonanie ustaleń faktycznych na podstawie zeznań tego świadka i uznanie że zeznania świadka okazały się nieprzydatne dla poczynienia ustaleń faktycznych, podczas gdy, a w konsekwencji brak wszechstronnej oceny zeznań świadka R. B. miał istotny wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ doprowadził Sąd I instancji do nieprawidłowych ustaleń faktycznych, które z kolei doprowadziły Sąd I instancji do przekonania o abuzywności spornych postanowień, a w oparciu o zarzut abuzywności, Sąd I instancji stwierdził nieważność Umowy i zasądził zwrot rzekomo nienależnych świadczeń na rzecz Powoda;

2) naruszenie art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez oparcie ustaleń faktycznych na zeznaniach Powoda w zakresie w jakim były one niewiarygodne i sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz były sprzeczne z treścią dowodów z dokumentacji kredytowej i innymi dokumentami zgromadzonymi w sprawie, co miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ doprowadziło Sąd I instancji do nieprawidłowych ustaleń faktycznych opisanych powyżej, które doprowadziły Sąd I instancji do przekonania o abuzywności spornych postanowień, a w oparciu o zarzut abuzywności, Sąd I instancji stwierdził bezpodstawne wzbogacenie po stronie Pozwanego i zasądził zwrot rzekomo nienależnych świadczeń na rzecz Powoda;

3) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 3271 § 1 pkt 1 k.p.c, poprzez nieodniesienie się w uzasadnieniu do szeregu dowodów, bez konkretnego uzasadnienia i wyjaśnienia dlaczego w ocenie Sądu I instancji argumenty wynikające z tych dowodów nie zostały wzięte pod uwagę przy orzekaniu, co w szczególności dotyczy dokumentacji kredytowej oraz dowodów załączonych do odpowiedzi na pozew, mimo iż mają one znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ dowodzą, że Bank nie mógł dowolnie kształtować publikowanych kursów CHF/PLN oraz w przedmiotowej sprawie nie doszło do spełnienia przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta, co z powołanych dokumentów wynika, a do czego Sąd I instancji się nie odniósł, co miało wpływ na rozstrzygnięcie niniejszego postępowania, ponieważ w oparciu o zarzut abuzywności Sąd stwierdził nieważność Umowy;

4) naruszenie art. 316 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji rozstrzygnięcie o skutkach abuzywności (względnie nieważności postanowień Umowy) wyłącznie na podstawie przepisów aktualnych na dzień zawarcia Umowy, podczas gdy przy rozstrzygnięciu o zasadności zwrotu spłaconych przez Powoda rat, można zastosować art.

358 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym na dzień zamknięcia rozprawy, (tj. z uwzględnieniem nowelizacji zmieniającej art. 358 § 2 k.c. która weszła w życie 24 stycznia 2009 r., przewidującej oparcie przeliczeń wartości świadczeń w oparciu o kurs średni NBP), co miał wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ gdyby Sąd zastosował wskazany przepis postępowania, nie stwierdziłby nieważności Umowy i nie uwzględniłby roszczenia Powoda;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

W ZAKRESIE STWIERDZENIA NIEWAŻNOŚCI Z UWAGI NA BEZSKUTECZNOŚĆ POSTANOWIEŃ UMOWNYCH:

1) art. 3531 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i stwierdzenie, że Umowa sprzeciwia się naturze stosunku zobowiązaniowego, a w konsekwencji stwierdzenie jej nieważności;

2) art. 58 § 1 k.c. poprzez jego niezasadne zastosowanie i stwierdzenie, że Umowa stanowiła czynność prawną sprzeczną z ustawą, a w konsekwencji stwierdzenie jej nieważności;

3) z ostrożności procesowej, w razie nieuwzględnienia zarzutów jak powyżej, zarzucam naruszenie art. 58 § 3 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. in fine, poprzez ich błędne zastosowanie (względnie niezastosowanie, w zakresie wskazanych tam wyjątków) w konsekwencji stwierdzenie, że nieważność części czynności prawnej (klauzul waloryzacyjnych w zakresie, w jakim odsyłają do Tabeli Kursów Walut Obcych Pozwanego Banku), skutkuje nieważnością całej Umowy, pomimo, że bez spornych postanowień Umowa i tak zostałaby zawarta, kwestia konkretnie wykorzystywanej Tabeli Kursowej miała znaczenie wtórne, drugorzędne, wobec zgodnego celu stron Umowy, jakim było zawarcie umowy kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem CHF, a ponadto istnieje dyspozytywny przepis ustawy przewidujący skutek braku uregulowania pomiędzy stronami sposobu określania wartości waluty (kursu), tj. w szczególności art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym na dzień zamknięcia rozprawy;

4) art. 56 k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 Prawa bankowego w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. zmieniająca ustawę Prawo bankowe (Dz.U.2011, nr 165, poz. 984, dalej jako „ustawa antyspreadowa”), poprzez ich niezastosowanie i ocenę, że Bank rzekomo mógł dowolnie ustalać kursy walut stosowane do przeliczeń, czego skutkiem miałyby być

nieważność Umowy, podczas gdy samo odesłanie do konkretnych kursów publikowanych przez bank, skutkuje koniecznością stwierdzenia, że treść stosunku prawnego pomiędzy stronami eliminuje możliwość stosowania dowolnie ustalonych kursów, a ponadto, stosownie do ustawy antyspreadowej, nawet gdyby strony nie ustaliły mechanizmu wyznaczania wysokości świadczeń wystarczająco precyzyjnie, czemu Pozwany zaprzecza, skutkiem tego winno być uzupełnienie stosunku prawnego zgodnie z postanowieniami ustawy antyspreadowej, ale nie nieważność mechanizmu waloryzacji kredytu, a tym bardziej nie nieważność Umowy;

W ZAKRESIE STWIERDZENIA NIEWAŻNOŚCI Z UWAGI NA BEZSKUTECZNOŚĆ KLAUZUL INDEKSACYJNYCH:

5) art. 3851 § 1 k.c. w zw. § 3 k.c. przez błędną wykładnię art. 3851 § 1 k.c. i niezastosowanie art. 3851 § 3 k.c. a w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że sporne klauzule nie były negocjowane, podczas gdy Powód miał rzeczywisty wpływ na te postanowienia, w rozumieniu art. 3851 § 3 k.c.;

6) art. 3851 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że sporne postanowienia spełniają przesłanki abuzywności, w szczególności że (1) kształtują prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i (2) rażąco naruszają interes konsumenta, podczas gdy klauzule indeksacyjne nie są abuzywne;

7) art. 3851 § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i stwierdzenie upadku umowy bez poinformowania uprzednio Powoda o skutkach takiego rozstrzygnięcia oraz w sytuacji, gdy było to obiektywnie niekorzystne dla Powoda;

z ostrożności procesowej, w razie nieuwzględnienia zarzutów jak powyżej, formułuję również następujące zarzuty naruszenia prawa materialnego:

8) art. 3851 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, że z powodu wyeliminowania z treści Umowy klauzul indeksacyjnych, Umowa ta jest nieważna, podczas gdy nawet, gdyby klauzule indeksacyjne zostały uznane za abuzywne w zakresie, w jakim odsyłają do Tabeli Kursów Pozwanego Banku, nie prowadzi to do jej nieważności, ale wywołuje konieczność poddania interpretacji umowy kredytu indeksowanego do kursu CHF zgodnie z regułami wykładni oświadczeń woli oraz zasadą/ai/or contractus;

9) art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że, po ewentualnym stwierdzeniu rzekomej abuzywności spornych klauzul, brak jest zgodnych oświadczeń woli w przedmiocie kursów stosowanych do przeliczeń, podczas gdy okoliczności, w których złożone zostały oświadczenia woli stron, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje pozwalają na wykonanie Umowy również po usunięciu z niej odwołań do Tabeli Kursów Banku-zobowiązania powinny zostać przeliczone po aktualnym na dzień danej operacji finansowej, rynkowym kursie CHF/PLN;

10) art. 56 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że, po ewentualnym stwierdzeniu rzekomej abuzywności spornych klauzul, brak jest zgodnych oświadczeń woli w przedmiocie kursów stosowanych do przeliczeń, podczas gdy art. 56 k.c. stanowi właściwy przepis dyspozytywny, przewidując, że czynność prawna wywołuje skutki w niej wyrażony oraz wynikające z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów. Zatem zobowiązanie powinno zostać przeliczone po wynikającym z zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów, aktualnym na dzień przeliczenia, rynkowym kursie kupna CHF (takim jak konkretny kurs wskazany w TK na daną historyczną datę), zaś raty kredytu powinny zostać przeliczone po aktualnym na dzień spłaty, rynkowym kursie sprzedaży CHF;

11) art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 Prawa bankowego w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. zmieniająca ustawę Prawo bankowe (Dz.U.2011, nr 165, poz. 984, dalej jako „ustawa antyspreadowa”) poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że rzekomo brak jest przepisu dyspozytywnego, który pozwalałby na zastąpienie postanowień uznanych przez Sąd I instancji

za abuzywne;

W ZAKRESIE CAŁOŚCI UZASADNIENIA:

12) art. 405 k.c. i art. 410 § 2 k.c. przez ich bezpodstawne zastosowanie, ewentualnie art. 409 k.c. przez jego niezastosowanie i stwierdzenie, że Bank bezpodstawnie wzbogacił się kosztem Powoda (co nie miało miejsca), jak również nie wzięcie pod uwagę, że Bank uzyskane kwoty zużył (w całości, a co najmniej w części, w jakiej służyły one pokryciu kosztów pozyskania kapitału przez Bank - tj. w zakresie rat kapitałowych oraz rat odsetkowych w części, w jakiej odpowiadały stawce bazowej LIBOR 3M dla CHF);

13) art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. poprzez ich wadliwą wykładnię i zastosowanie poprzez błędne przyjęcie, że raty kredytu spłacone przez Powoda, którym odpowiada zasądzona kwota (Sąd I instancji uznał, że Powód ma prawo do zwrotu spłaconych przez niego rat kredytu) nie stanowią świadczenia okresowego i nie podlega 3-letniemu terminowi przedawnienia, jak to podnosił Pozwany zgłaszając zarzut przedawnienia;

14) art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. przez zasądzenie odsetek począwszy od daty wcześniejszej niż dzień wyrokowania podczas gdy nawet przy najbardziej niekorzystnej dla Pozwanego interpretacji tego aspektu należało przyjąć, że do czasu wydania (uprawomocnienia) wyroku Bank miał uzasadnione podstawy by przypuszczać, że nie jest w zwole wobec strony przeciwnej;

15) z ostrożności procesowej, wskazuję na naruszenie art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (obecnie tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz.160), poprzez jego niezastosowanie w sytuacji uznania za bezskuteczne postanowień umownych przewidujących mechanizm indeksacji kredytu indeksowanego - zgodnie z wolą stron - kursem franka szwajcarskiego, podczas gdy taką możliwość przewiduje m.in. także orzecznictwo Sądu Najwyższego;

16) z ostrożności procesowej, wskazując na naruszenie art. 24 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim (obecny tekst jednolity Dz.U. z 2020 r. poz. 2027, dalej jako „ustawa o NBP”) poprzez jego niezastosowanie przy rozstrzygnięciu o skutkach abuzywności lub sprzeczności z ustawą spornych postanowień, podczas gdy możliwe jest na tej podstawie zastosowanie kursu średniego NBP do przeliczeń opisanych w Umowie, po wyeliminowaniu z Umowy odesłania do kursów publikowanych w Tabeli Kursów Pozwanego Banku;

17) z daleko posuniętej ostrożności procesowej, wyłącznie w razie nieuwzględnienia żadnego innego zarzutu naruszenia prawa materialnego, skutkującego zmianą wyroku, formułuję również zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez ich

niezastosowanie w zakresie przedstawionej wykładni, tj. zasądzenia dochodzonego roszczenia o zapłatę, pomimo że Powód nie uścił na rzecz Pozwanego kwoty przewyższającej kwotę udzielonego kredytu. Okoliczność ta prima facie potwierdza, że nawet w przypadku przyjęcia najmniej korzystnej dla Pozwanego interpretacji stanu faktycznego i interpretacji przepisów, przedstawionej w uzasadnieniu Wyroku, zupełnie niezasadne w świetle rozważań Sądu I instancji było zasądzenie na rzecz Powoda świadczenia pieniężnego w żądanej wysokości. Sąd powinien ocenić wysokość wzbogacenia po stronie Pozwanego i na tej zasadzie ocenić wysokość roszczenia o zapłatę (tzw. „teoria salda”);

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniosł:

1. o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa wobec Pozwanego w całości; ewentualnie o
2. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie;
3. w każdym z ww. przypadków o zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów procesu za postępowanie w I instancji oraz za postępowanie w II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictw.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W toku postępowania apelacyjnego pozwany pismem z dnia 13 maja 2022 roku (data nadania) zgłosił zarzut potrącenia własnej wierzytelności w stosunku do powódki, w wysokości 175.999,30 złotych tytułem zwrotu kapitału wypłaconego powódce na podstawie kwestionowanej w pozwie umowy, z wierzytelnością wynikającą z zasądzenia w punkcie I. zaskarżonego wyroku. Nadto zgłosił zarzut zatrzymania do wysokości tej kwoty. Do pisma dołączył wezwanie powódki do zapłaty kwoty 175.999,30 złotych w terminie 3 dni od doręczenia, datowane na dzień 26 kwietnia 2022 roku, doręczone powódce w dniu 28 kwietnia 2022 roku oraz pismo do powódki z dnia 4 maja 2022 roku zawierające oświadczenie o potrąceniu jak wyżej, doręczone powódce w dniu 12 maja 2022 roku.

Powódka w piśmie procesowym z dnia 2 czerwca 2022 roku podniosła zarzut bezzasadności podniesionych przez pozwanego zarzutów, a nadto załączyła pismo powódki obejmujące oświadczenie o potrąceniu z dnia 20 maja 2022 roku, doręczone pozwanemu w dniu 24 maja 2022 roku wierzytelności powódki w kwotach: 56.811,17 złotych z tytułu nienależnego świadczenia w postaci rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powódkę w okresie od 8.01.2008 roku do 29.12.2009 roku, 170.965,36 złotych z tytułu nienależnego świadczenia w postaci rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powódkę w okresie od 31.12.2013 roku do 2.02.2017 roku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Apelacja okazała się skuteczna w zakresie zaskarżenia orzeczenia co do istoty sprawy, choć w żaden sposób nie z przyczyn podniesionych w treści apelacji.

W niniejszej sprawie skarżący postawił zaskarżonemu wyrokowi liczne zarzuty naruszenia przepisów postępowania oraz naruszenia prawa materialnego, jednak żaden z nich nie jest zasadny. Mając na uwadze treść art. 387 § 2¹ k.p.c. oraz wymóg zwięzłości uzasadnienia wyroku, wynikający z art. 327¹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., należy w odniesieniu do zarzutów naruszenia przepisów postępowania, kwestionujących dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia oraz ocenę dowodów, akceptując w całości dokonane przez ten Sąd ustalenia faktyczne, wskazać, że Sąd odwoławczy czyni te ustalenia częścią własnego uzasadnienia, bez potrzeby ponownego ich przytaczania.

Co do zarzutu odnoszonego do uzasadnienia zaskarżonego wyroku należy stwierdzić jego oczywistą bezzasadność wynikającą choćby z tego, że zarzuty skarżącego odnośnie nie odniesienia się do szeregu dowodów (nota bene w apelacji nie wskazano, do jakich to dowodów Sąd Okręgowy miałby się nie odnieść – mowa jest o tajemniczym „szeregu dokumentów”), nie odpowiadają rzeczywistości – Sąd I instancji wskazał na jakich dowodach się oparł, ocenił ich wiarygodność i wskazał, które z wnioskowanych dowodów dotyczyły okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Niezależnie od tego, sama treść apelacji wskazuje, że skarżący poznał i zrozumiał motyw, którymi kierował się Sąd Okręgowy zarówno oceniając dowody, jak i decydując o ich pominięciu (np. wnioskowanego dowodu z opinii biegłego), tym samym nie można przyjąć, że treść uzasadnienia nie poddaje się ocenie, czy to z punktu widzenia możliwości zaskarżenia wyroku, czy też jego kontroli instancyjnej.

Zarzut naruszenia art. 316 k.p.c. jest zarzutem pozornym o tyle, że skarżący w istocie zakwestionował przyjęcie przez Sąd Okręgowy, zgodnie z art. 385² k.c. oraz art. 4 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (powoływana również jako „Dyrektywa nr 93/13/EWG”), że oceny uczciwości umowy dokonuje się z odniesieniem, w chwili zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. Tym samym, jak słusznie stwierdził Sąd Okręgowy, nie miało znaczenia dla tej oceny wprowadzenie do porządku prawnego, już po zawarciu kwestionowanej przez powódkę umowy nowych regulacji, a więc także nowego brzmienia art. 358 § 2 k.c.

Odnośnie zarzutów naruszenia prawa materialnego należy stwierdzić, że Sąd odwoławczy podziela ocenę prawną, jakiej dokonał Sąd Okręgowy i uznaje ją za wyczerpującą, w takiej sytuacji wystarczające jest stwierdzenie, że przyjmuje tą oceną za własną (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 9 marca 2006 roku, I CSK 147/05; z 16 lutego 2006 roku, IV CK 380/05; z 8 października 1998 roku, II CKN 923/97).

Powyższe odnosi się zarówno do zasądzenia należności głównej (zarzuty 2.1)-13)), jak i odsetek (zarzut 2.14)). Trzeba zauważyć, że z przewidzianego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność odrębnego omówienia w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Wystarczy, jeśli sąd drugiej instancji odniesie się do zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2021 r., sygn. akt I CSK 709/20).

Należy stwierdzić, że niektóre zarzuty naruszenia prawa materialnego w ogóle nie nawiązują do oceny prawnej sprawy, a także do rozważań Sądu I instancji. Jest tak z zarzutem naruszenia art. 353¹ k.c. Sąd Okręgowy nie stwierdził w uzasadnieniu wyroku, że umowa, o którą chodziło w sprawie, sprzeciwia się naturze stosunku zobowiązaniowego – zarzut ten jest oczywiście bezzasadny. Podobnie rzecz się ma z zarzutami naruszenia art. 58 k.c. Z kolei co do naruszenia art. 56 k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 i 3 Prawa bankowego należy poprzestać na argumentacji odnoszonej już wyżej do zarzutu naruszenia art. 316 k.p.c.

Bezzasadne są także zarzuty kwestionujące uznanie wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku postanowień za abuzywne, a przez to przyjęcie, że umowa, o którą chodzi w sprawie, jest w całości nieważna. Sąd Okręgowy wyczerpująco i rzetelnie przedstawił argumentację uzasadniającą dokonane oceny prawne, wskazujące na brak indywidualnych uzgodnień treści kwestionowanej umowy, w tym postanowień dotyczących klauzuli przeliczeniowej oraz brak rzetelnej informacji w sprawie ryzyka kursowego, wreszcie brak możliwości negocjacji treści umowy.

Wskazał uzasadnienie przyjęcia, że abuzywne postanowienia, jako sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszające interes konsumenta, dotyczą głównego świadczenia umownego powódki, a także podstawy uznania, że umowy bez tych postanowień nie da się utrzymać. Nie ma potrzeby szczegółowego, ponownego przytaczania przedstawionej wyżej, przy przytaczaniu zaskarżonego wyroku i jego uzasadnienia, argumentacji, wobec uznania jej przez Sąd Odwoławczy za zasadną w całej rozciągłości.

W sprawie odsetek argumentacja skarżącego, powołująca rzekome naruszenia art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c., jest w rzeczywistości z jego strony wykładnią contra legem. W przepisach tych nie ma mowy o początku biegu opóźnienia, jako uzależnionego od wiedzy dłużnika.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zastosował także przepisy art. 410 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 405 k.c. Z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, III CZP 11/20 wynika, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. To stanowisko zostało podtrzymane w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, której nadano moc zasady prawnej. Należy wobec tego przyjąć, że konsumentowi przysługuje roszczenie o zwrot wszystkich spełnionych świadczeń pieniężnych, nie tylko odsetek, prowizji i ewentualnych świadczeń pieniężnych z tytułu ubezpieczenia kredytu, ale roszczenie konsumenta obejmuje także zwrot tej części kapitału, którą zwrócił on do tej pory bankowi. Jednocześnie, konsument może być wezwany przez bank do zapłaty pełnej kwoty kapitału niezależnie od tego, jaka część kapitału jest już powrotnie w posiadaniu banku (i to nawet wówczas, jeżeli sam konsument nie dochodzi zwrotu oddanej bankowi części kapitału).

Uwzględniając powyższe nie można podważyć skuteczności dokonanego przez pozwanego, już w trakcie postępowania apelacyjnego, potrącenia, a także przedstawionego zarzutu potrącenia. Jednocześnie trzeba zaznaczyć, że bezprzedmiotowy stał się w związku z tym zarzut zatrzymania.

Podniesienie tego zarzutu zostało poprzedzone złożeniem odrębnego oświadczenia materialnoprawnego, co oznacza, że miało ono jedynie skutki procesowe. Tym samym skuteczność powyższego oświadczenia należy oceniać należy w pierwszej kolejności z punktu widzenia przepisów procesowych, a więc przede wszystkim art. 203¹ k.p.c.

W ocenie Sądu odwoławczego złożenie przez pozwanego zarzutu potrącenia było dopuszczalne także w świetle ograniczeń wynikających z powołanego artykułu, w tym jego § 1. Po pierwsze, jakkolwiek przedstawione do potrącenia wierzytelności obu stron stanowią odrębne roszczenia, to ich źródłem jest to samo zdarzenie, jakim jest zawarcie nieważnej umowy kredytu i spełnienie w jej wyniku świadczeń, które okazały się nienależne. To z kolei pozwala przyjąć, że roszczenia obu stron wynikają z tego samego stosunku prawnego. Po drugie, niezależnie od tego (a więc nawet gdyby uznać za słuszną argumentację powódki w sprawie braku tożsamości podstaw wierzytelności stron) roszczenie pozwanego w istocie nie jest sporne ani co do zasady, ani co do wysokości. Świadczy o tym fakt, że powódka w reakcji na to oświadczenie przeciwstawiła pozwanemu swoje własne oświadczenie o potrąceniu, innych wierzytelności, niż dochodzone w niniejszej sprawie, uznając w ten sposób istnienie wierzytelności pozwanego przedstawionej do potrącenia.

Zarzut potrącenia spełniał też wymogi terminu wynikającego z art. 203¹ § 2 k.p.c. Został złożony w terminie 2 tygodni od dnia gdy potrącona wierzytelność stała się wymagalna.

Jeśli chodzi o merytoryczne zbadanie oświadczenia o potrąceniu, to należy zacząć od tego, że zgodnie z art. 499 k.c. potrącenia dokonuje się przez oświadczenie złożone drugiej stronie, zaś stosownie do treści z art. 61 § 1 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. W badanej sprawie jest bezsporne, że pozwany, reprezentowany przez umocowanego pełnomocnika, złożył oświadczenie o potrąceniu, które zostało złożone powódce w taki sposób, że mogła się z nim zapoznać w dniu 12 maja 2022 roku.

Spełnione zostały także przesłanki potrącenia wynikające z art. 498 k.c. Jak wskazano wyżej, w związku z nieważnością umowy kredytu obu stronom przysługuje wierzytelność o zwrot tego, co świadczyły na rzecz kontrahenta w wykonaniu powyższej umowy. Bezsporne jest, że bank, będący poprzednikiem prawnym pozwanego, uiścił na rzecz powódki z tego tytułu kwotę 175.999,30 złotych, a więc w takiej wysokości przysługuje mu wierzytelność pieniężna wobec powódki. W momencie dokonywania przez pozwanego potrącenia jego wierzytelność była już wymagalna, a więc upłynął już termin spełnienia świadczenia, bowiem pozwany wezwał powódkę do zapłaty tej kwoty, a termin wskazany w jego piśmie, doręczonym 28 kwietnia 2022 roku, upłynął przed dniem złożenia przez niego oświadczenia o potrąceniu.

Wbrew zarzutom powódki roszczenie pozwanego mogło być skutecznie dochodzone, skoro nie uległo przedawnieniu – z tych samych powodów, dla których nie doszło do upływu przedawnienia roszczenia powodów. Z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, III CZP 11/20 wynika, że ze względu na zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli (i uniknięcia w ten sposób skutków nieważności umowy) albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem, należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Dopiero bowiem wtedy można przyjąć, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia. W badanej sprawie skutek ten należało wiązać najwcześniej z oświadczeniem powódki zawartym w reklamacji z dnia 30 lipca 2019 roku. Oznacza to, że na dzień złożenia przez pozwanego oświadczenia o potrącenia nie upłynął trzyletni termin przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnie spełnionego świadczenia objętego treścią zarzutu potrącenia.

Odnosząc się do zarzutu nieskuteczności oświadczenia o potrąceniu z uwagi na umorzeniu objętej nim wierzytelności na skutek złożenia przez powódkę oświadczenia o potrąceniu przysługującej jej innej wierzytelności, niż objęta niniejszym procesem, należy zauważyć, że pismo zawierające oświadczenie powódki zostało doręczone pozwanemu w dniu 24 maja 2022 roku, a więc już po złożeniu przez pozwanego jego oświadczenia o potrąceniu, może więc dotyczyć tylko tej części wierzytelności pozwanego, która nie została umorzona na skutek jego oświadczenia z dnia 4 maja 2022 roku (art. 499 k.c. – zdanie drugie).

Tym samym zostały spełnione przesłanki warunkujące skuteczne złożenie przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu, co w myśl art. 498 § 2 k.c. doprowadziło do umorzenia wierzytelności objętych potrąceniem do wysokości wierzytelności niższej, co oznacza, że w badanej sprawie wierzytelność powódki, dochodzona w niniejszym procesie i zasądzona wyrokiem Sądu I instancji, wygasła w całości, jako niższa, zarówno w zakresie należności głównej, jak i odsetek.

Z powyższych przyczyn należało zmienić zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., poprzez oddalenie powództwa.

Nie było mimo to podstaw do zmiany orzeczenia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego. Złożenie przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu nastąpiło dopiero w trakcie postępowania apelacyjnego, a więc pozostaje aktualne, że pozwany dał powód do wszczęcia przez powódkę postępowania i dochodzenia należnego jej roszczenia. Pozwany zaprzeczał temu roszczeniu przez cały tok postępowania przed Sądem Okręgowym, odmówił też spełnienia roszczenia powódki w odpowiedzi na jej reklamację. Nie było przeszkód by została zrealizowana przez pozwanego związana z możliwością potrącenia funkcja zapłaty, bez potrzeby dochodzenia przez powódkę swojego prawa na drodze sądowej, którego konieczność została wywołana postępowaniem pozwanego. Tym samym w tym zakresie należało oddalić apelację pozwanego na podstawie art. 385 k.p.c.

Z podobnych do podanych wyżej względów Sąd Apelacyjny odstąpił od obciążenia powódki kosztami procesu w postępowaniu apelacyjnym. Wszczęcie tego postępowania nastąpiło na skutek kwestionowania przez pozwanego wyroku Sądu I instancji nie dlatego, że Sąd ten nie uwzględnił wierzytelności pozwanego, co nie mogło mieć miejsca, skoro w tym postępowaniu pozwany swojej wierzytelności nie zgłosił do potrącenia z dochodzoną przez powódkę,

lecz dlatego, że pozwany kwestionował przyjęcie istnienia wierzytelności powódki. Tym samym także po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji prowadzenie dalszego postępowania sądowego wynikało z przyczyn leżących po stronie pozwanego. Jego stanowisko zajmowane w sprawie, niemal do końca postępowania oraz charakter sprawy, w tym to, że powódka nie domagała się całości, lecz jedynie części, przysługującego jej roszczenia, uzasadnia zastosowanie wobec niej w niniejszej sprawie art. 102 k.p.c., stąd orzeczono jak w punkcie III. sentencji.

Leon Miroszewski